

Sygn. akt V ACa 157/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SO (del.) Katarzyna Parczewska

Protokolant: Emilia Tłaga

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Księgarni (...) S., (...) spółki jawnej w W.

przeciwko E. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 września 2017 r., sygn. akt IV C 857/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od E. J. na rzecz (...) Księgarni (...) S., (...) spółki jawnej w W. kwotę 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Bogdan Świerczakowski Edyta Jefimko Katarzyna Parczewska

**Sygn. akt V ACa 157/18**

## UZASADNIENIE

(...) Księgarnia (...) S., (...) spółka jawna w W. w dniu 29 października 2013 r. wystąpiła z pozwem skierowanym przeciwko E. J., wnosząc o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, aby pozwana zapłaciła na rzecz powódki kwotę 1 250 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W dniu 5 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie sygn. akt Nc 278/13 wydał w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

W zarzutach od tego nakazu zapłaty pozwana domagała się jego uchylenia w całości i oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2015 r. – uzupełnionym wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2015 r. – Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił nakaz zapłaty z dnia 5 grudnia 2013 r. oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 250 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 lutego 2014 r. do dnia zapłaty.

Na skutek apelacji pozwanej od tego wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił orzeczenie Sądu Okręgowego w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 29 września 2017 r.:

1. uchylił nakaz zapłaty z dnia 5 grudnia 2013 r. w sprawie IV Nc 278/13;
2. zasądził od E. J. na rzecz (...) Księgarni (...) S., (...) Spółka jawna z siedzibą w W. 1 250 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;
3. oddalił w pozostałym zakresie powództwo;
4. obciążył kosztami postępowania pozwaną, pozostawiając rozstrzygnięcie referendarzowi sądowemu.

***Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.***

E. J. była wieloletnią pracownicą (...) Księgarni (...) S., (...) spółki jawnej w W., zatrudnioną na stanowisku księgowej. W dniu 18 stycznia 2013 r. strony zawarły ugodę, na mocy której pozwana oświadczyła, że była zatrudniona na stanowisku księgowej w powodowej spółce, a podjęte przez nią działania doprowadziły do powstania szkody w majątku spółki w wysokości 1 250 000 zł. Pozwana zobowiązała się do zwrotu tej kwoty, przy czym zobowiązanie to zostało przez strony uznane za wymagalne z dniem podpisania ugody. Ugodę zawarto w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi.

W dniu 18 stycznia 2013 r. strony zawarły również w formie aktu notarialnego umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność pozwanej i jej męża na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej, składającej się z działki nr (...) położonej w miejscowości W., dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim prowadził księgę wieczystą nr (...). Na mocy tej umowy pozwana i jej mąż A. J. zobowiązali się sprzedać na rzecz powodowej spółki wyżej wymienioną nieruchomość za cenę 1 500 000 zł, przy czym strony ustaliły, iż kupujący spełni swoje świadczenie na rzecz sprzedających w następujący sposób: uiszczyć kwotę stanowiącą wysokość zadłużenia sprzedających w Banku (...) S.A. w W. z tytułu umowy kredytu budowlano-hipotecznego zabezpieczonego hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 142.381,80 CHF wpisaną do działu IV księgi wieczystej nr (...), a sprzedającym zapłaci kwotę 250 000 zł przelewem bankowym na rachunek wskazany w umowie przyrzeczonej. Pozostałą różnicę kupujący miał zapłacić przelewem na rachunek sprzedających, przy czym sprzedający mieli wyrazić zgodę na rozliczenie zapłaty części ceny sprzedaży poprzez dokonanie potrącenia z wierzytelności im przysługującej z tytułu ceny wierzytelności przysługującej kupującemu. Umowa przyrzeczona miała zostać zawarta do dnia 18 stycznia 2014 r.

Podpisanie ugody i umowy przedwstępnej skutkowało tym, iż strony rozwiązały stosunek pracy za porozumieniem stron, a powódka nie powiadomiła organów ścigania.

Pismem z dnia 5 sierpnia 2013 r. (...) Księgarnia (...) S., (...) spółka jawna w W., wezwała E. J. do zapłaty kwoty 1 250 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od upływu 7 dni po doręczeniu wezwania pozwanej, co nastąpiło w dniu 7 sierpnia 2013 r.

W piśmie z dnia 10 sierpnia 2013 r. pełnomocnik pozwanej powołał się na zawartą pomiędzy stronami przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości i wezwał powódkę do zajęcia jednoznacznego stanowiska co do realizacji zawartej umowy.

Z kolei w piśmie z dnia 4 września 2013 r. powódka zwróciła się do pozwanej m.in. o nadesłanie dokumentów dotyczących budynku posadowionego na przedmiotowej nieruchomości, zaświadczenia z Banku (...) S.A. w W. oraz informacji z właściwego urzędu gminy w zakresie płatności podatku od nieruchomości.

Pismem z dnia 23 grudnia 2013 r. pozwana i jej mąż zwrócili się do powódki o określenie terminu, godziny i miejsca zawarcia umowy przyrzeczonej oraz wskazanie dokumentów wymaganych przy jej zawarciu.

W dniu 17 stycznia 2014 r. pozwana złożyła w formie aktu notarialnego za Rep. (...) oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w ugodzie z dnia 18 stycznia 2013 r. jako złożonego pod wpływem błędu.

W dniu 29 stycznia 2015 r. pozwana złożyła natomiast oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w przedmiotowej ugodzie jako złożonego pod wpływem groźby.

Dokonując ustaleń okoliczności faktycznych sprawy, istotnych dla jej rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne załączone do akt sprawy dokumenty, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego nie nasuwała żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony. Natomiast zakwestionował wiarygodność zeznań świadka A. J. - męża pozwanej oraz samej pozwanej, uznając je za wewnętrznie niespójne, nielogiczne, przedstawiające wersję wydarzeń uzgodnioną przez małżonków J., w celu uniknięcia wywiązania się z zawartej ugody.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w przeważającej części.

Pozwana w toku procesu powoływała się na okoliczność, iż jej oświadczenie woli zawarte w ugodzie z dnia 18 stycznia 2013 r. jest nieważne, ponieważ w momencie jego składania znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, co wynikało z zaburzeń czynności psychicznych o podłożu depresyjnym.

Ponadto pozwana wskazywała, że wraz z mężem złożyli oświadczenia stanowiące element ugody z dnia 18 stycznia 2013 r. pod wpływem bezprawnych gróźb współnika powódki G. S.. Na wypadek zaś nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy wskazanych wad oświadczenia woli E. J. podniosła, że przedmiotowa ugoda została zawarta pod wpływem błędu co do wysokości zobowiązania.

Sąd Okręgowy w ustalonym stanie faktycznym nie znalazł podstaw do zastosowania art. 82 k.c., art. 87 k.c. art. 84 § 1 k.c. w zw. z art. 88 § 1 k.c.

Zgodnie z treścią art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Przyczyna, wyłączająca swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, musi być umiejscowiona w samym podmiocie składającym oświadczenie woli, a nie w jakiejś sytuacji zewnętrznej. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Stan wyłączający świadomość to najogólniej rzecz ujmując, brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Przy czym stan ten nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu. Wystarczy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia działań własnych i innych osób, stanu który do tego stopnia ogranicza samopoczucie danej osoby, że czyni ją zupełnie bezwolną.

W celu wykazania zaistnienia tej okoliczności (istnienia takiego stanu) pozwana złożyła do akt dokumentację medyczną, z której wynikało, iż od dnia 25 lipca 2012 r., tj. z chwilą rozpoznania epizodu depresyjnego znajdowała się pod opieką lekarza psychiatry. W dniu 21 maja 2013r. została nawet przyjęta do Szpitala (...) w T., w którym przebywała do 9 sierpnia 2013 r.

Pozwana nie potrafiła wyjaśnić, dlaczego nie poinformowała obecnych w Kancelarii Notarialnej w dniu 18 stycznia 2013 r. (w chwili dokonywania czynności prawnych z jej udziałem) o swoim stanie psychicznym. Także mąż pozwanej,

wiedzący o dolegliwościach żony, nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego nie ujawnił tej okoliczności na jakimkolwiek etapie sporządzania aktów notarialnych.

Dla oceny stanu świadomości pozwanej w chwili zawarcia umowy z powodową spółką nie bez znaczenia był fakt, że uczestniczył w tej czynności notariusz, czyli osoba zaufania publicznego. W ocenie Sądu było oczywiste, że gdyby pozwana istotnie nie mogła świadomie i swobodnie podjąć decyzji, notariusz nie sporządziłby takiej czynności. Z jego zeznań, złożonych w charakterze świadka wynika natomiast, że E. J. nie sprawiała wrażenia osoby nie mającej rozeznania co do podejmowanych czynności. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że nie było celowe przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego psychiatry.

Zgodnie z art. 87 k.c. kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Badając, czy w przypadku złożonego w dniu 18 stycznia 2013 r. oświadczenia woli pozwanej, miała miejsce ta wada, Sąd Okręgowy stwierdził, iż E. J. nie przedstawiła wiarygodnych dowodów na tę okoliczność. Poza pozwaną i jej mężem nikt nie widział mężczyzny, który miał grozić małżonkom J.. Ponadto, gdyby pozwana i jej mąż faktycznie bali się kierowanych wobec nich gróźb, to nieracjonalnym zachowaniem męża pozwanej byłoby jeżdżenie i to kilkukrotnie do siedziby spółki jawnej z żądaniem np. zwrotu kwoty 165 000 zł, którą pozwana przelała na konto powódki częściowo spłacając swój dług.

Sąd Okręgowy nie stwierdził także, aby sporne oświadczenie woli pozwana złożyła pod wpływem błędu. Zgodnie z treścią art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu uzależnione jest od spełnienia kilku przesłanek. Po pierwsze, musi wystąpić błąd co do treści czynności prawnej, po drugie, musi to być błąd istotny. Definicję błędu istotnego formułuje art. 84 § 2 k.c., powołując dla obiektywizacji oceny istotności błędu miernik rozsądnego działania. Przepis ten wskazuje, że błąd jest istotny, jeżeli zachodzi taka sytuacja, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści.

Jak stanowi art. 88 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Nie ulega wątpliwości, że uchylenie się od skutków prawnych błędu może nastąpić również w pozwie skierowanym do sądu przeciwko takiej osobie. Może nastąpić także w oświadczeniu złożonym do protokołu w posiedzeniu sądowym, w którym taka osoba bierze udział. Każdorazowo jednak uprawnienie to wygasa z upływem roku od wykrycia błędu (art. 88 § 2 k.c.).

Jeśli pozwana, jak twierdzi, od samego początku miała wątpliwości co do wysokości swojego zobowiązania wobec powódki, to nie można uznać, aby składając oświadczenie woli działała pod wpływem błędu. Zatem brak było podstaw do przyjęcia, że zaktualizowały się ustawowe przesłanki do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Pozwana, powołując się na swoje oświadczenie z dnia 20 sierpnia 2012 r., w którym uznała swoje zobowiązanie wobec powodowej spółki do kwoty 300.000 zł, twierdziła, iż kwota jej zobowiązania była inna niż wskazana w treści ugody. E. J. pomija przy tym okoliczność, iż faktyczna wysokość jej zobowiązania, już po uznaniu go co do kwoty 300 000 zł, miała zostać ustalona po dokonaniu audytu. Przed podpisaniem ugody pozwana nie zażądała jednak od powódki przedstawienia takiego dokumentu.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do stwierdzenia wadliwości oświadczenia woli pozwanej, stanowiącego element ugody zawartej przez E. J. z powodową spółką w dniu 18 stycznia 2013 r., a w konsekwencji do zakwestionowania ważności jej zobowiązania w zakresie obowiązku zwrotu kwoty 1 250 000 zł i dlatego zasądził tę kwotę od pozwanej

na rzecz powódki wraz z ustawowymi odsetkami od upływu 14 dni od daty liczonej, od dnia kiedy miała być podpisana umowa przyrzeczona.

**Apelację** od powyższego wyroku złożyła pozwana zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego częściowo, tj. w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 2 i 4 na podstawie zarzut naruszenia: art. 207 § 6 k.p.c., art. 21 § 1, § 2, i § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii na okoliczność jej stanu zdrowia w chwili zawierania w dniu 18 stycznia 2013 r. ugody z powodową spółką, tj. pozostawania w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli przy tej czynności, zaburzeń psychicznych na jakie cierpiała od dnia 25 lipca 2012 r., choroby psychicznej i leków, jakie zażywała, przy czym oddalając powyższy wniosek dowodowy Sąd Okręgowy kierował się tym, że zeznający w sprawie charakterze świadka notariusz nie stwierdził niepokojących objawów chorobowych u pozwanej, a sama E. J., jak i jej mąż nie zgłosili notariuszowi jej problemów zdrowotnych, w sytuacji gdy E. J. wykazała dowodem w postaci dokumentacji lekarskiej, że cierpiała za zaburzenia psychiczne i się leczyła, a stwierdzenie stanu psychicznego wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, co skutkowało bezzasadnym przyjęciem, iż oświadczenie pozwanej nie zostało złożone w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W oparciu o powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości wraz z obciążeniem kosztami procesu powódki.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Jej istota sprowadza się do zakwestionowania przez skarżącą postanowienia Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii na okoliczność pozostawania E. J. w chwili zawierania z powodową spółką w dniu 18 stycznia 2013 r. ugody w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Za pomocą tego dowodu skarżąca chciała bowiem wykazać nieważność tej czynności prawnej w rozumieniu art. 82 k.c.

Apelująca nie utraciła możliwości kwestionowania postanowienia dowodowego Sądu I instancji, ponieważ w oparciu o art. 162 k.p.c. zgłosiła stosowne zastrzeżenie, a nadto w apelacji sformułowała wniosek o przeprowadzenie jego kontroli na podstawie art. 380 k.p.c.

Jedną z cech nieważności czynności prawnej jest to, iż nieważność tę sąd uwzględnia z urzędu, biorąc pod uwagę stan faktyczny przedstawiony przez strony. Stanowisko takie przyjmowane jest w orzecznictwie, gdyż uwzględnienie nieważności czynności prawnej jest stosowaniem prawa materialnego, czyli wykonywaniem przez sąd konstytucyjnej funkcji wymiaru sprawiedliwości. W judykaturze podkreśla się jednak, że stosowanie przez sąd prawa materialnego odbywa się w sposób przewidziany w prawie procesowym. Oznacza to, iż sąd z urzędu weźmie pod uwagę nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), jednak tylko na podstawie materiału zebranego zgodnie z regułami obowiązującymi w prawie procesowym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006/4/63 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 września 2004 r., I PK 592/03, OSNP 2005/14/202, z dnia 12 maja 2005 r., V CK 556/04, OSP 2007/2/15, z dnia 26 stycznia 2006 r., II CK 374/05, Lex nr 181265, z dnia 11 stycznia 2008 r., V CSK 283/06, Lex nr 181265, z dnia 12 grudnia 2008 r., II CNP 82/08, Lex nr 503233 i z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10, OSNC-ZD 2011/4/73).

Reguły procesowe mogą wyłączyć udowodnienie stanu faktycznego niezbędnego dla wykazania nieważności czynności prawnej. Stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli to przesłanka, której wykazanie z reguły wiąże się z obszernym i skomplikowanym postępowaniem dowodowym. Przesłanki zastosowania art. 82 k.c. charakteryzują się dużym stopniem skomplikowania pod względem faktycznym i wymagają obszernego i skomplikowanego postępowania dowodowego. Warunkiem sine qua non uwzględnienia przez sąd nieważności czynności z urzędu jest bowiem udowodnienie tego stanu faktycznego w kontrykcyjnym procesie cywilnym. Spełnienie tego warunku zależy od takich czynników, jak: zaawansowanie i zakres postępowania dowodowego,

ewentualne ograniczenia dowodowe na danym etapie postępowania, stadium i tryb postępowania oraz inne reguły procesowe zawarte w Kodeksie postępowania cywilnego (por. M. Gutowski Komentarz do art. 82 k.c. pkt 1 teza 4 w: M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352, Warszawa 2018, Legalis 2018)

Apelująca, formułując zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci: art. 207 § 6 k.p.c., art. 217 § 1, § 2, i § 3 k.p.c. k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c., w ogóle pomija, najistotniejszą dla rozstrzygnięcia sprawy w jej aspekcie prawnoprosesowym, okoliczność nakazowego charakteru postępowania.

Zgodnie z art. 493 § 1 k.p.c. pismo zawierające zarzuty wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty. W piśmie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

W art. 493 § 1 k.p.c. w brzmieniu po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381) przewidziano obowiązek przedstawienia jedynie zarzutów, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór. Wniesienie zarzutów od nakazu zapłaty traktowane jest zatem przez ustawę jako moment wdania się w spór z powodem, z konsekwencjami przewidzianymi w art. 25 § 2 k.p.c. (możliwość zakwestionowania wartości przedmiotu sporu oznaczonej przez powoda), w art. 202 k.p.c. (możliwość podniesienia zarzutu dotyczącego niewłaściwości sądu), w art. 1105 § 3 k.p.c. (zarzut dotyczący umowy o jurysdykcji sądów państwa obcego oraz umowy o zagraniczny sąd polubowny), w art. 1165 § 1 k.p.c. (zarzut zapisu na sąd polubowny).

Pozostałe zarzuty (przeciwko żądaniu pozwu), których ustawa obecnie wprost nie wymienia, mogą mieć charakter zarówno procesowy (np. zmierzając do odrzucenia pozwu w oparciu o art. 199 § 1 k.p.c.), jak i materialnoprawny (zarzuty skierowane przeciwko zasadności żądania pozwu). Zarzuty przeciwko żądaniu pozwu mogą być powoływane w toku postępowania nakazowego po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty na takich samych zasadach jak w postępowaniu rozpoznawczym (art. 207 § 6 k.p.c.). Oznacza to, iż zgłoszenie przez pozwaną w toku postępowania, ale już po złożeniu zarzutów od nakazu zapłaty, materialnoprawnego zarzutu nieważności czynności prawnej, opartego na art. 82 k.c., nie było co do zasady wykluczone, a jedynie ograniczone konsekwencją zakazu powoływania spóźnionych twierdzeń i dowodów.

W judykaturze podkreśla się bowiem, że przepis art. 493 § 1 k.p.c. stanowi o uprawnieniu strony do zgłaszania twierdzeń i wniosków dowodowych aż do zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji, niemniej istotnie ogranicza to uprawnienie, określając obowiązek zgłoszenia wniosków dowodowych we właściwym czasie, równocześnie nakazując sądowi pominięcie dowodów spóźnionych, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych wniosków dowodowych nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Związane jest to z nałożonym na strony przez art. 6 § 2 k.p.c. obowiązkiem przytaczania wszystkich okoliczności faktycznych i dowodów bez zwłoki. Rozszerzenie zakresu badań sądu o nowe twierdzenia i nowe dowody, (czyli takie których pozwana nie zgłosiła w zarzutach od nakazu zapłaty), może nastąpić jedynie wtedy, gdy zostanie stwierdzone, że nie można było tego materiału przedstawić wcześniej lub, że potrzeba przedstawienia jego sądowi powstała później (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 6 maja 2015 r., I ACa 1634/14, Lex nr 1712688 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2014 r., I ACa 42/14, Lex nr 1474824). Przepis art. 493 § 1 k.p.c. nie pozostawia kwestii pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów do dowolnego uznania sądu, ale nakazuje ich pominięcie, o ile nie zachodzą okoliczności w nim wyraźnie wskazane. Zatem do oceny sądu należy jedynie stwierdzenie, czy okoliczności takie zachodzą, czy też nie, a negatywne ustalenie w tym przedmiocie powoduje pominięcie spóźnionych dowodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 czerwca 2018 r., I ACa 1365/17, Lex nr 2572563, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2014 r., I ACa 42/14, Lex nr 1474824, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 maja 2016 r., VI ACa 648/15, Lex nr 2099907).

Ocena, czy strona powołała twierdzenia lub dowód we właściwym czasie, czy też uczyniła to zbyt późno powinna być uwarunkowana tym, czy strona mogła i z uwagi na naturalny bieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego twierdzenie, iż zawierając ugode pozwana znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli z powodu zaburzenia czynności psychicznych, a także dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, celem wykazania tego twierdzenia, pozwana powinna zgłosić już w zarzutach od nakazu zapłaty, skoro za jego pomocą chciała wykazać nieważność czynności prawnej, tj. ugody jaką zawarła z powodową spółką w dniu 18 stycznia 2013 r.

W przypadku bezwzględnie nieważnej czynności prawnej, – sankcja nieważności dotyka czynności prawnej od samego początku (ab initio), co oznacza, że czynność prawna nie wywołała i nie mogła wywołać żadnych skutków prawnych objętych wolą stron. Był to zatem najdalej idący zarzut niweczający dochodzone pozwem roszczenie o wykonanie ugody. Z uwagi na naturalny bieg procesu, a w szczególności zasady koncentracji materiału dowodowego obowiązujące w postępowaniu nakazowym, E. J. powinna była powołać twierdzenie o występowaniu u niej zaburzeń psychicznych o podłożu depresyjnym, które miały jej uniemożliwić świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, (a więc stanowiły źródło nieważności dokonanej czynności prawnej), już w zarzutach od nakazu zapłaty.

Zgłoszenie tych twierdzeń oraz dowodu z opinii biegłego na dalszym etapie postępowania, bo dopiero w piśmie przygotowawczym z dnia 30 stycznia 2015 r. (pismo k. 257-265), czyli już po zgłoszeniu zarzutów (zarzuty złożone 31 grudnia 2013 r. k. 66-70 i koperta k.79-80), z uwagi na specyfikę środka dowodowego w postaci dowodu z opinii biegłego powodowało zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

Nie zachodziły przeszkody uniemożliwiające zgłoszenie tych twierdzeń oraz dowodu z opinii biegłego już w zarzutach, bowiem zaburzenia psychiczne pozwanej (depresyjne) zostały zdiagnozowane przez lekarza psychiatrę już w dniu 25 lipca 2012 r. (dokumentacja lekarska k 267-268). Wdrożono leczenie psychiatryczne, które trwało w dacie składania zarzutów od nakazu zapłaty i było po tej dacie kontynuowane (dokumentacja lekarska k.269-287).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie ma podstaw, aby przyjąć, że brak zgłoszenia twierdzeń oraz w celu ich wykazania dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii był niezawiniony przez pozwaną. Sam fakt, iż w postępowaniu przed Sądem Okręgowym początkowo (w tym w chwili wnoszenia zarzutów – 31 grudnia 2013 r.) skarżąca działała bez profesjonalnego pełnomocnika procesowego nie świadczy, iż wystąpiły wyjątkowe okoliczności przemawiające za dopuszczeniem spóźnionych twierdzeń i dowodów. Sąd Okręgowy, doręczając E. J. nakaz zapłaty wydany w dniu 5 grudnia 2013 r. wraz z odpisem pozwu, pouczył ją o treści art. 493 § 3 k.p.c. (zarządzenie o doręczeniu k. 65). Nie można także nie uwzględnić okoliczności, iż pozwana przed zawiśnięciem sporu korzystała z pomocy prawnej profesjonalnego pełnomocnika radcy prawnego J. T., który jeszcze w dniu 21 listopada 2013 r. prowadził w jej imieniu korespondencję z pełnomocnikiem powódki (pismo z dnia 21 listopada 2013 r. k.74-75).

Wprawdzie w orzecznictwie dopuszcza się uznanie oświadczenia za złożone w stanie wyłączającym swobodne powzięcie i wyrażenie woli na podstawie innych niż opinia biegłych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1999 r., I PKN 534/97, OSNAPiUS 2000/6/215), ale dla ustalenia stanu świadomości osoby dokonującej czynności prawnej opinia biegłych ma kluczowe znaczenie (art. 278 § 1 k.p.c.), a nie inne dowody w postaci dokumentów, wyjaśnień stron, czy też zeznań świadków, którzy takich wiadomości specjalnych nie posiadają. Nie oznacza to oczywiście, że tego typu dowody są niedopuszczalne. Owszem, są dopuszczalne i nieraz nawet potrzebne dla pełniejszego wyjaśnienia okoliczności sprawy, tym niemniej wszystkie te dowody mają jedynie pomocnicze znaczenie względem dowodu z opinii biegłych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 stycznia 2017 r., I ACa 126/16, Legalis nr 1576561).

Właśnie taką rolę pomocniczą pełnił w rozpoznawanej sprawie dowód z dokumentacji medycznej pozwanej, przy czym sam fakt, iż psychiatrzy rozpoznali u E. J. zaburzenia depresyjno-lękowe nie świadczy automatycznie o braku świadomości i swobody pozwanej w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli w dniu 18 stycznia 2013 r., czyli o nieważności

ugody. Do takiego ustalenia konieczne byłoby wykazanie, że strona umowy była w czasie składania oświadczenia woli w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli (art. 82 k.c.). Natomiast nie jest wykluczone, że mimo choroby psychicznej lub innych zaburzeń oświadczenie złożone zostało przez osobę działającą świadomie i swobodnie (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 marca 2011 r., I ACa 1506/10, Legalis nr 370386 i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w wyr. z 15.10.2015 r., I ACa 491/15, Legalis nr 1576561). Zwłaszcza, iż jak wynika z dołączonej do akt dokumentacji medycznej skarżącej lekarze nie stwierdzili u niej podczas badań „braku zorientowania auto i allopsychicznego”.

Pomocniczy charakter w tym zakresie miał także dowód z zeznań świadka M. D., który jako notariusz poświadczał podpis pozwanej i jej męża na ugodzie oraz sporządził w tym samym dniu z udziałem tych osób i powodowej spółki umowę przedwstępną. Przy ocenie zeznań tego świadka należało uwzględnić fakt, iż notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli poweźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych. Nie chodzi przy tym o zdolność do czynności prawnych w rozumieniu art. 11 k.c., lecz o sytuację uzasadniającą przypuszczenie o zaistnieniu wady oświadczenia woli. Notariusz zatem powinien odmówić dokonania czynności notarialnej nie tylko wówczas, gdy strona czynności jest formalnie ubezwłasnowolniona (art. 81 ustawy - Prawo o notariacie/t. j. Dz.U. 2019, poz. 540, z późn. zm./dalej jako: pr.not./ w zw. z art. 13 i art. 16 k.c.), ale także wtedy, gdy zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy taka strona działa w stanie dostatecznej świadomości (art. 86 pr. not. w zw. z art. 82 k.c.). Chodzi o stwierdzenie ułomności i jej stopnia w odniesieniu do osoby biorącej udział w czynności. Ten obowiązek nie oznacza konieczności przybierania w każdym wypadku biegłego lekarza, zatem dokonanie czynności bez udziału takiego lekarza nie podważa aktu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2012 r., I CSK 564/11, Lex nr 1214325). Równocześnie należy pamiętać, że notariusz nie jest osobą, od której z racji posiadanej wiedzy specjalistycznej wolno oczekiwać precyzyjnych ustaleń odnoszących się do stanu świadomości strony czynności notarialnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 lipca 2013 r., I ACa 198/13, Lex nr 1362770).

W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt, iż notariusz, dokonujący z udziałem pozwanej czynności notarialnych w dniu 18 stycznia 2013 r., nie zaobserwował żadnych symptomów zachowania, które mogłyby wskazywać, iż E. J. nie jest osobą działającą świadomie i swobodnie, (choć zachowanie pozwanej w tym aspekcie kontrolował zgodnie z art. 86 ustawy- Prawo o notariacie), a nadto okoliczność, iż na etapie postępowania przedsądowego oraz w chwili składania zarzutów pozwana nie kwestionowała swoje zdolności do dokonywania czynności prawnych w dniu 18 stycznia 2013 r., w tym ważności zawartej tego samego dnia co ugoda i z nią funkcjonalnie powiązanej umowy przedwstępnej, (pisma pełnomocnika pozwanej z dnia 10 sierpnia 2013 r. k. 22 i z dnia 21 listopada 2013 r. k. 74-75 oraz pismo pozwanej i jej męża z dnia 23 grudnia 2013 r. k. 76), świadczą o tym, że wyjątkowe okoliczności nie przemawiają przeciwko pominięciu przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów. Bezsprzecznie okolicznością wyjątkową, w rozumieniu art. 495 § 3 k.p.c., nie jest zmiana koncepcji prowadzenia sprawy przez samą pozwaną i kolejnego ustanowionego przez nią pełnomocnika.

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zasądzając od E. J. na rzecz (...) Księgarni (...) S., (...) spółki jawnej w W. kwotę 8 100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Pełnomocnik powódki ograniczył swój wniosek o zasądzenie kosztów postępowania w instancji odwoławczej jedynie do kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne (zatem rozstrzygnięciem nie zostały objęte koszty, toczącego się już po wydaniu zaskarżonego wyroku, postępowania o udzielenie zabezpieczenia).

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono na kwotę 8100 zł w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

***Bogdan Świerczakowski Edyta Jefimko Katarzyna Parczewska***